



STOWARZYSZENIE GEODETÓW POLSKICH

Oddział w Krakowie

31-113 Kraków, ul. Straszewskiego 28 - tel. (012) 422-26-98, (012) 422-47-22

KOŁO W TARNOWIE ul. Ostrogskich 5A, 33-100 Tarnów

## **Relacja z wycieczki do Szczawnicy oraz kuligu** **w dniu 17.02.2018 (sobota)**

Wreszcie nadeszła śnieżna zima widoczna w terenach górskich. Gordzkie Koło PTTK wraz z Tarnowskim Kołem Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Tarnowie postanowiło wybrać się na wycieczkę do Szczawnicy i spędzić miło czas na zwiedzeniu i udziale w kuligu saniami. Szczawnica przywitała nas piękną zimą. Szczawnica to znana miejscowość uzdrowska, malowniczo położona w dolinie potoku Grajcarek, w pobliżu jego ujścia do Dunajca, gdzie znajduje się przystań końcowa splotu Przełomem Dunajca.

O charakterze leczniczym Szczawnicy decyduje łagodny i ciepły klimat oraz źródła leczniczych wód mineralnych (m.in. Szymon czy Magdalena). Oprócz bazy leczniczo-sanatoryjnej, świetnie rozwinięta jest tu również infrastruktura turystyczna, a zimą także narciarska.



Na godzinę 12 byliśmy umówieni z Panem przewodnikiem, który oprowadził nas po zakątkach Szczawnicy, opowiadając o historii, czasie teraźniejszym, okraszając swoje wypowiedzi wspaniałymi anegdotkami.



Uczestnicy wycieczki słuchając Pana przewodnika korzystali z kąpeli słonecznych.

Trzygodzinny spacer po Szczawnicy rozpoczęliśmy od ulicy Zdrojowej, która łączy centrum miasta i część uzdrowską (Górny Zdrój). Jest reprezentacyjną aleją, wzdłuż której usytuowane są liczne wille i pensjonaty, pijalnie wód (dawne i obecne) oraz uzdrowiska.

Następnie udaliśmy się pod neogotycki kościół w Szczawnicy, pod wezwaniem św. Wojciecha, którego początki sięgają końca XIX wieku.





Następnie idąc ośnieżonymi alejkami podziwialiśmy Park Górny w Szczawnicy. Jest to najstarszy park zdrojowy w tym mieście. Jego budowa i zagospodarowanie rozpoczęły się jeszcze w I poł. XIX wieku, przed działalnością Józefa Szalaya. Jego inicjatorem był Jan Kutscher - w 1824 roku rozpoczął planowanie i tworzenie parku, zlokalizowanego wokół niewielkiej rozlewni wód leczniczych. Do dziś możemy podziwiać efekty jego pracy kontynuowane przez późniejszych właścicieli ziem. Park Górny w Szczawnicy to miejsce wypoczynku, spacerów i spotkań wszystkich osób przebywających w mieście. W jego obrębie i najbliższej okolicy znajduje się wiele budowli odgrywających dużą rolę w rozwoju kompleksu sanatoryjnego i nie tylko.

Podziwialiśmy:



- Dworek Gościnny - dawne i obecne centrum kulturalne Szczawnicy,
- popiersie Józefa Szalaya - popularyzatora Szczawnicy,
- kaplicę zdrojową neogotycką,
- Inhalatorium - ówczasie najnowocześniejszy w Europie obiekt wspomagające leczenie, np, chorób płuc,
- muszlę koncertową,
- hotele, sanatoria i domy gościnne.



Po przejściu przez Park zdrojowy dotarliśmy do Placu Dietla, który jest zakończeniem ul. Zdrojowej i jednocześnie centrum uzdrowiska. Pierwszym budynkiem, który zwraca uwagę przy wejściu na plac, jest dawna Kancelaria Górnego Zakładu Zdrojowego, z białymi ścianami, spadzistym dachem oraz rzeźbionym balkonem pod zadaszeniem. To początek zabudowy w stylu szwajcarskim i austriackim, ale z domieszką lokalnych tradycji. Podobny styl prezentuje budynek na wyższym tarasie, którego całe piętro zajmuje balkon, czyli dawny Pałac Józefa Szalaya, w którym do niedawna mieściło się Muzeum Pienińskie. W najwyższych punktach placu znajdują się willa Holenderka i Dom nad Zdrojami, który wybudowano

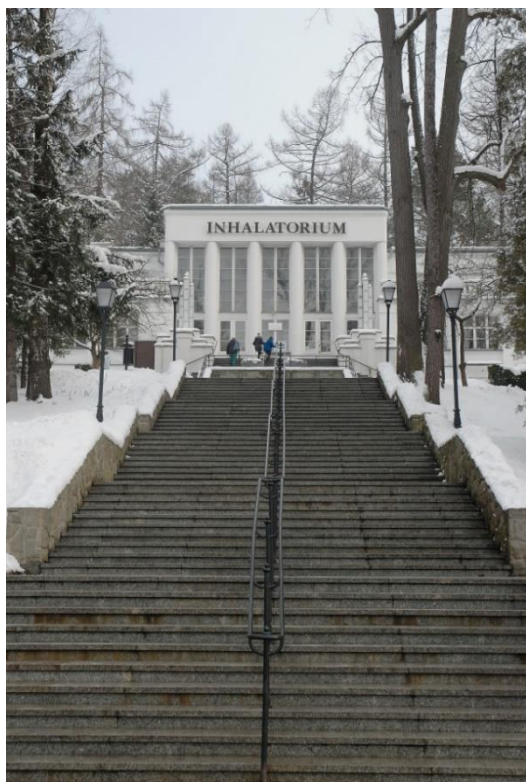


w miejsce altany, pod którą skrywały się źródła Stefan i Józefina. Centralny punkt placu Dietla zajmuje fontanna z dwudziestolecia międzywojennego oraz pomnik ku pamięci Józefa Dietla.

W Szczawnicy istnieje kilka pijalni wód, w których można skosztować wody z różnych źródeł. Są to przede wszystkim pijalnia "Magdalena" i pijalnia przy placu Dietla. Trzy źródła - Pitoniakówka, Wanda i Szymon są ogólnodostępne.



W pijalni przy placu Dietla gasiliśmy pragnienie różnymi gatunkami wód mineralnych.



Piękny spacer po Szczawnicy zakończyliśmy u podnóża Inhalatorium.

Po wspaniałym spacerze udaliśmy się na obiad. Posileni – wsiedliśmy do autokaru, aby pojechać do Jaworek do Stadniny koni, gdzie czekały na nas przygotowane do kuligów sanie.









Trasa kuligu przebiegała przez przepiękny rezerwat Biała Woda. **Rezerwat przyrody Biała Woda** utworzono w 1963 r. w celu ochrony krajobrazu, naskalnych roślin wapieniolubnych oraz oryginalnych elementów przyrody nieożywionej: skały wapienne i turnie, kamieniste koryto potoku z kaskadami. Rezerwat znajduje się w dolinie potoku Biała Woda oraz jego dopływu Bryztańskiego Potoku. W trakcie kuligu podziwialiśmy te wspaniałe skałki i potoki w zimowej szacie graficznej.





Po krótkim odpoczynku na polanie, przy zapadającym już zmroku ruszyliśmy w podróż powrotną, przy zapalonych pochodniach.





Zmarznięci, ale bardzo zadowoleni dotarliśmy z powrotem do stadniny koni, gdzie czekały na nas w ciepłutkiej wiacie dania z grilla oraz gorąca góralska herbatka.



W bardzo dobrych nastrojach późnym wieczorem powróciliśmy do Tarnowa

Zdjęcia: Józef Pis

Opracował: Kazimierz Sekuła